

## UZASADNIENIE

Powodowie K. S. i A. S. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 6670 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty jako składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego pobranych przez pozwanego na podstawie abuzywnych postanowień umowy kredytu. Wnieśli także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(pozew k. 1-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie solidarnie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwot uiszczonych przed 31 sierpnia 2014 r. tj. przed upływem 3 lat przed wniesieniem pozwu. Wskazał również, że postanowienia umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie stanowiły niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Podniósł także, że zawarty pomiędzy stronami aneks do umowy, zamieniający składkę z tytułu (...) na prowizję, wiązał się z korzyścią finansową dla powodów w postaci niższej stawki procentowej wymiaru prowizji.

(odpowiedź na pozew k. 34-61)

### 1. *Ustalenia faktyczne*

9 września 2008 r. K. S., A. S. i Bank (...) S.A. zawarli umowę kredytu hipotecznego. Bank udzielił powodom kredytu w wysokości 130 000 zł, indeksowanego do franka szwajcarskiego (...). Kwota kredytu została wypłacona w złotych po przeliczeniu jej zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.

Zgodnie z § 9 ust. 7 umowy kredytu dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 99 608,40 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z Towarzystwem (...) S.A. W § 9 ust. 8 umowy kredytu postanowiono, że powodowie są zobowiązani do zwrotu Bankowi kosztów tego ubezpieczenia w wysokości 1100 zł za pierwszy, 36-miesięczny, okres ochrony ubezpieczeniowej. § 9 ust. 9 umowy kredytu stanowił, że jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 99 608,40 zł powodowie są zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny, 36-miesięczny okres udzielonej pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej. O powyższym powodowie mieli zostać poinformowani przez Bank pisemnie. Z kolei w myśl § 9 ust. 10 umowy kredytu jeżeli w ciągu okresu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 99 608,40 zł Bank miał dokonać zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek powodów za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Integralną częścią umowy były Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorcy oraz cennik kredytu hipotecznego. W § 11 umowy kredytu wskazano przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks pod rygorem nieważności. Dotyczyło to m.in. sytuacji zmiany Regulaminu. W § 12 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 338 050,11 zł z uwzględnieniem składki na okres pierwszych 36-ciu miesięcy. Powodowie potwierdzili w umowie otrzymanie Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług (...) hipotecznej w Banku (...) oraz Cennika. Powodowie pobieżnie zapoznali się z umową bezpośrednio przed jej podpisaniem. Pomimo, że wiele zapisów było dla nich niezrozumiałych, nie zadawali pytań i nie zgłaszali zastrzeżeń. Powodowie podczas wizyty w banku podpisali dokumenty przedstawione przez pracownika Banku. Zawierając umowę powodowie w pełni zaufali pracownikowi Banku. W dacie zawierania umowy kredytu K. S. i A. S. nie posiadali wkładu własnego w szczególności środków finansowych ani innej nieruchomości mogącej stanowić zabezpieczenie brakującego wkładu własnego.

(dowód: wniosek kredytowy k. 70-71, umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) k. 11-16, regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 87-96, pełnomocnictwo k. 105, cennik kredyt hipoteczny k. 106-107, przesłuchanie powodów k. 199-201)

Zgodnie z § 7 ust. 6 i 7 Regulaminu pozwany pobierał od powodów opłatę wynikającą z kosztu (...) poprzez automatyczne obciążenie ich rachunku w PLN w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytowej. Jeżeli w ciągu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80% (w przypadku kredytów w walutach obcych) wówczas pozwany pobierał opłatę za kolejny, 36-cio miesięczny okres. Zgodnie z Cennikiem kredytu hipotecznego koszt (...) wynosił 3%. Opłata dotycząca refinansowania kosztów (...) pobierana była jednorazowo za okres 3 lat, gdy kwota kredytu przekracza 80% wartości nieruchomości dla kredytów indeksowanych do walut obcych. Zasady wyliczania opłaty dotyczącej refinansowania kosztów (...) zostały określone w Regulaminie. Zgodnie z § 7 ust. 2 pkt 2 Regulaminu dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty, przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) S.A. w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych, 36-ciu miesięcy, zgodnie ze wzorem: „Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz)\* kurs sprzedaży dewiz] - 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu”.

(dowód: regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 87-96, cennik kredyt hipoteczny k. 106-107)

Powodowie udzielili pozwanemu pełnomocnictwa m.in. do pobierania z ich rachunku bankowego środków pieniężnych na spłatę kosztów związanych z (...), w tym składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze kwocie 80% wartości nieruchomości.

(dowód: pełnomocnictwo do umowy o kredyt hipoteczny k. 105)

Powodowie podpisali informację o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty (dla kredytów w obcej walucie) oraz ryzyku zmian stóp procentowych. W dokumencie tym zawarto informację, że na datę jego sporządzenia kredytobiorca wybierający ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej korzysta z niższego oprocentowania, w porównaniu z kredytem w złotych. Bank informował, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorca narażony jest na ryzyko zmiany kursów walut. Występowanie tego ryzyka sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na złote na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Z tych przyczyn Bank rekomendował rozważenie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w złotych, jako korzystnej alternatywy w stosunku do kredytów walutowych, które w dłuższym okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursu waluty. Ponadto Bank informował o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych.

(dowód: informacja k. 80)

Koszt (...) za pierwszy 36 miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w wysokości 1100 zł został pobrany z rachunku bankowego powodów 16 września 2008 r. i przekazany na rzecz Towarzystwa (...) S.A. V. (...).

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 17, 115)

Z uwagi na nieosiągnięcie poziomu salda kredytu określonego w umowie, 30 września 2011 r. Bank pobrał od powodów kwotę 3295 zł tytułem składki (...) za kolejny 36 miesięczny okres ubezpieczenia i przekazał ją na rzecz (...) S.A.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 18, 115)

5 września 2014 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu. Na jego podstawie do umowy o kredyt został dodany § 4 ust. 7, zgodnie z którym, z uwagi na fakt, że saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu jest wyższe niż 60% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu (niski wkład własny), do czasu gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 99 608,40 zł, bank będzie pobierał prowizję za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego, zwanego dalej „prowizją”.

Prowizja miała być pobierana z góry i każdorazowo obejmować 36 miesięczny okres. Pierwsza prowizja obejmowała 36 miesięczny okres rozpoczynający się w dniu 1 września 2014 r. tj. po 36 miesięcznym okresie ochrony ubezpieczeniowej kredytu hipotecznego z niskim wkładem własnym kredytobiorcy udzielonej Bankowi przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Jeżeli do dnia 29 sierpnia 2014 r. saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 99 608,40 zł Bank pobierze Prowizję za następujący po nim 36-miesięczny okres. Mechanizm pobierania Prowizji stosowany będzie odpowiednio w kolejnych, następujących po sobie 36-miesięcznych okresach. Wysokość prowizji miała być każdorazowo obliczana zgodnie z podanym wzorem  $PR = [(SK * (...)) - (60\% * WN)] * 2,5\%$  (tj. Prowizja (PR) = [(saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu wg stanu na dzień 29 sierpnia 2014 r., a w przypadku kontynuacji pobierania prowizji za kolejne 36-miesięczne okresy z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca 36-miesięcznego okresu poprzedzającego dany 36-miesięczny okres (SK) \* kurs sprzedaży (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu 29 sierpnia 2014 r., a w przypadku kontynuowania pobierania prowizji za kolejne 36-miesięczne okresy, w ostatnim dniu roboczym ostatniego miesiąca 36-miesięcznego okresu poprzedzającego dany 36-miesięczny okres ( (...)) - (60% \* wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu (WN))] \* 2,5%). Bank miał pobierać prowizję poprzez automatyczne obciążenie rachunku bankowego prowadzonego w PLN służącego do obsługi kredytu objętego umową każdorazowo w ostatnim dniu roboczym pierwszego miesiąca danego 36 miesięcznego okresu. Prowizja nie podlegała zwrotowi. Aneksiem skreślono ponadto § 9 ust. 7, 9 i 10 umowy kredytowej. Jednocześnie powodowie udzielili Bankowi pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników Banku, do czasu spełnienia wszystkich zobowiązań wynikających z umowy, do pobierania prowizji (...) z rachunku bankowego prowadzonego w PLN służącego do obsługi kredytu objętego umową (§ 7 aneksu).

(dowód: aneks nr (...) k. 122)

30 września 2014 r. pozwany obciążył rachunek bankowy powodów opłatą z tytułu prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego w kwocie 2275 zł.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 19)

## **2. Ocena dowodów**

Stan faktyczny w przeważającej części nie był między stronami sporny. Sporne były jedynie okoliczności zawarcia umowy oraz świadomość i wiedza powodów na temat ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

Spór dotyczył głównie kwestii prawnych. Strony wywodziły bowiem z określonych faktów odmienne skutki prawne.

Sąd oparł się na powołanych wyżej dokumentach prywatnych, bo ich treść i forma nie budziły wątpliwości. Nie miały mocy dowodowej dokumenty: „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w (...) na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”, „rekomendacja S” i „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli (...) w umowach o kredyt hipoteczny”, (załączniki do odpowiedzi na pozew nr 11, 13 i 21), orzeczenia arbitra bankowego (załączniki do odpowiedzi na pozew nr 27-30) oraz liczne orzeczenia sądów powszechnych z uzasadnieniami (załączniki do odpowiedzi na pozew nr 22-26). Dokumenty te nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyrażają one poglądy innych sądów i instytucji na temat kwestionowanego postanowienia umownego i nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu orzekającego w tej sprawie.

Zeznania świadka M. S. w zdecydowanej części nie były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczyły bowiem przede wszystkim ogólnych procedur banku związanych z udzielaniem kredytów hipotecznych. M. S. nigdy nie miał kontaktu z powodami. Zeznania świadka służyły zatem jedynie do ustalenia, że nawet pracownicy banku nie znali treści umów ubezpieczenia zawartych przez bank z ubezpieczycielem. Nie posiadali też szczegółowych informacji dotyczących tego ubezpieczenia.

Sąd uznał, że niewiarygodne są zeznania powodów w tej części, w której zeznali, że dopiero po trzech latach od zawarcia umowy dowiedzieli się, że umowa kredytu zawiera postanowienia dotyczące (...). Co prawda powód zeznał, że w ogóle nie czytał umowy kredytu przed jej podpisaniem, niemniej jednak powódka temu zaprzeczyła. Zeznała, że czytali z mężem umowę, ale nie rozumieli wszystkich jej zapisów. W ocenie Sądu nawet pobieżne zapoznanie się z treścią umowy z całą pewnością pozwoliłoby powodom na uzyskanie informacji o dodatkowym koszcie kredytu w postaci (...). Tym bardziej, że kwestionowanemu postanowieniu poświęcono aż cztery punkty w § 9 umowy, a powodowie musieli ponieść z tego tytułu dodatkowy koszt. W pozostałym zakresie Sąd uwierzył powodom, bo zeznawali spontanicznie i zarazem logicznie. Zeznania te pokrywały się także z dowodami z dokumentów.

### **3. Ocena prawna**

Roszczenie powodów opiera się na treści art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Na wstępie wskazać należy, że powodowie zarzucili w pozwie abuzywność § 9 ust. 7-9 umowy. Wskazywali, że kwoty pobrane tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostały przez pozwanego pobrane bez podstawy prawnej. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę, że jedynie pierwsza i druga składka (1110 zł i 3295 zł) zostały pobrane od powodów tytułem kosztów tego ubezpieczenia. Kwotę 2275 zł pobrano od powodów już po podpisaniu aneksu do umowy kredytu i był to koszt prowizji banku za zwiększone ryzyko.

Co przy tym istotne powodowie ani w pozwie, ani w dalszych pismach procesowych w ogóle nie wskazywali na abuzywność postanowień aneksu wprowadzających prowizję w miejsce (...). Cały wywód prawny koncentrowali bowiem na abuzywności postanowień umowy kredytu w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Mimo tak sformułowanego żądania, jego podstawy faktycznej oraz prawnej, Sąd dokonał oceny abuzywności postanowień umownych nie tylko w zakresie (...), ale również w zakresie prowizji za zwiększone ryzyko banku. Mimo braku wyraźnego wniosku powodów w tym zakresie Sąd stanął na stanowisku, że należy dokonać tej oceny z urzędu.

W piśmiennictwie<sup>1</sup> przyjmuje się, że ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi jest skuteczna ex lege, a zatem można dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu. Obowiązek badania przez Sąd z urzędu abuzywności postanowień umownych wynika ponadto z orzecznictwa (...). Przykładowo w wyroku z 4 czerwca 2009 r. w sprawie P. Z. Vs E. G., sygn. akt C-243/08, pkt 33-35 wskazano, że Sąd krajowy jest zobowiązany z urzędu do zbadania nieuczciwego charakteru warunku umownego, o ile dysponuje niezbędnymi w tym celu informacjami co do okoliczności prawnych i faktycznych. W przypadku, gdy sąd krajowy uzna dany warunek umowny za nieuczciwy nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi. W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13 Trybunał podkreślał wielokrotnie, że nierówność między konsumentem, a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez czynną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy. To w świetle tych zasad Trybunał orzekł, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają charakter nieuczciwy i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, jeżeli sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi.<sup>2</sup> Także systemowe rozwiązanie ochrony konsumenta oparte na postanowieniach dyrektywy Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich zakłada, że sądy z urzędu badają abuzywność klauzul stosowanych przez przedsiębiorców i stosują sankcję w postaci bezskuteczności postanowienia, a nawet nieważności całej umowy.

Wobec powyższego, Sąd poddał indywidualnej kontroli pod kątem abuzywności zarówno § 7 ust. 7-9 umowy jak również treść zawartego 5 września 2014 r. aneksu nr (...) do umowy kredytu.

Sąd miał przy tym na uwadze, że powodowie nie podali w pozwie żadnych okoliczności faktycznych związanych z ustaleniem i pobraniem prowizji przez Bank. Sąd dysponował jednak niezbędnymi informacjami co do okoliczności prawnych i faktycznych dotyczących prowizji, które pozwalały badać ewentualną abuzywność postanowień umowy, przewidujących ową prowizję. Okoliczności i dowody w tym zakresie zostały przedstawione w odpowiedzi na pozew. Pozwany podniósł również szereg zarzutów mających wykazać, że postanowienia aneksu nie stanowią klauzuli abuzywnej.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że możliwość uznania postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia łącznie trzech przesłanek:

- a) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, przy czym zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta;
- b) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta,
- c) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Odnośnie postanowień dotyczących (...) wskazać należy, że niesporne było, iż powodowie zawarli umowę jako konsumenci, a pozwana jako przedsiębiorca.

Sąd ustalił również, że postanowienia umowy dotyczące (...) nie zostały z powodami uzgodnione indywidualnie. Umowa została zawarta przy użyciu wzorca sporządzonego przez pozwanego. Nawet jeśli doszło do negocjacji niektórych z postanowień umowy m.in. w zakresie parametrów cenowych umowy (prowizja, marża) to z pewnością negocjacom nie podlegały kwestionowane postanowienia umowy dotyczące (...). Postępowaniu dowodowe wykazało, że powodowie otrzymali umowę wraz z załącznikami dopiero przy jej podpisywaniu. Zgoda powodów na (...) była również warunkiem zawarcia umowy kredytu. Powodowie mieli zatem wybór: albo zaakceptować przedstawioną formę zabezpieczenia i zawrzeć umowę albo nie zgodzić się na (...), co wiązało się z odmową udzielenia kredytu. Z tych przyczyn nie można mówić o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy pomiędzy stronami. Ponadto powodowie nie mieli wiedzy co do warunków ubezpieczenia i sposobu wyliczenia składki. Nie mogli zatem negocjować postanowień dotyczących tego zabezpieczenia.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy nie określały też głównych świadczeń stron. Głównym świadczeniem umowy są jej przedmiotowo istotne elementy. Są to te elementy umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. To postanowienia typowe dla danego stosunku prawnego.

W przypadku umowy kredytu należy zatem sięgnąć do art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe. Z przepisu tego wynika, że świadczeniem głównym ze strony banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonego kapitału na określony czas, zaś ze strony kredytobiorcy zwrócenie bankowi tej kwoty wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji.

Oplata z tytułu (...) nie stanowi żadnego z powyższych świadczeń. Oplata ta ma charakter uboczny, bez którego umowa kredytu mogłaby być z powodzeniem zawarta.

W ocenie Sądu pozwana błędnie powoływała się w tym zakresie na fakt, że zgodnie z art. 69 ust 2 pkt 6) prawa bankowego umowa kredytu powinna określać sposoby zabezpieczenia jego spłaty. To, że ustawodawca wymaga,

by bank zawarł w umowie określone zapisy nie oznacza, że jest to automatycznie świadczenie główne. Zasadniczo większość z postanowień umowy kredytu ma za zadanie pomóc w realizacji świadczeń głównych.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie musiał zatem rozważać, czy sporne postanowienia zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd uznał, że klauzula umowna przewidująca pobranie od powodów kosztu (...) kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Dotyczy to jednak jedynie zapisów § 9 ust. 9 umowy, dającego pozwanemu prawo do pobierania składek z tytułu (...) za kolejne okresy po upływie pierwszych 36 miesięcy trwania umowy.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Wyraża się on w rzetelnym informowaniu konsumenta o uprawnieniach i obowiązkach wynikających z umowy. Dobrym obyczajem jest także niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji przedsiębiorcy przy zawieraniu i realizacji umowy oraz traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te są nieuczciwe i nierzetelne.

Sąd uznał, że w zakresie postanowień § 9 ust. 9 umowy powodowie nie dostali jasnej, pełnej i rzetelnej informacji. Świadczą o tym zeznania świadka – pracownika banku. Skoro nawet pracownicy nie mieli wiedzy na temat treści i warunków umowy ubezpieczenia zawartej przez bank z towarzystwem ubezpieczeń, to z pewnością wiedzy takiej nie mieli również powodowie. Znali oni jedynie okres ubezpieczeniowy i częstotliwość uiszczania składek.

Nie można również pominąć, że potencjalnie powodowie mogli być adresatem roszczeń regresowych ubezpieczyciela. W sytuacji, w której nie są znane powodom postanowienia umowy ubezpieczenia, w tym suma ubezpieczenia, powodowie nie wiedzieli nawet jaki był limit odpowiedzialności ubezpieczyciela, a w konsekwencji jakie rozmiary mogłyby przyjąć ewentualne roszczenie regresowe.

Ponadto wskazać należy, że postanowienia umowy, które upoważniały pozwanego do pobrania od powodów kosztów (...) za kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji powodów, odebrały im prawo do oceny zasadności takiej decyzji. Kontynuowanie umowy ubezpieczenia po upływie 36 miesięcy okresu kredytowania następowało przecież na podstawie jednostronnej decyzji pozwanego.

Pozwany uniemożliwił także powodom samodzielne zawarcie umowy ubezpieczenia u dowolnie przez nich wybranego ubezpieczyciela. Pozwany samodzielnie decydował w tej kwestii. Od powodów wymagał jednocześnie aby płacili składkę. W tej sytuacji bank nie musiał nawet negocjować z ubezpieczycielem korzystnych warunków finansowych, bo to nie on był obciążony obowiązkiem zapłaty składki.

Ponadto z umowy wynika, że obowiązek uiszczenia opłaty z tytułu (...) był ograniczony saldem zadłużenia z tytułu umowy kredytu i z tej przyczyny opłata ta mogła być pobierana przez dowolny w zasadzie okres. Sam zaś sposób ustalania wysokości opłaty z tego tytułu został ukształtowany przez Bank w sposób dezinformujący i niejasny dla powodów. Po zawarciu umowy powodowie spłacali kredyt zgodnie z harmonogramem przedstawionym przy zawieraniu umowy. Wówczas powodowie mogli w przybliżeniu oszacować, kiedy ich spłata osiągnie pułap 99 608,40 zł, w rezultacie czego zostaną zwolnieni od obowiązku dalszego uiszczania opłat z tytułu (...). W wyniku nieoczekiwanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego saldo zadłużenia znacznie wzrosło. To z kolei pociągnęło za sobą wzrost nieuiszczonego dotychczas wkładu własnego. Wskutek tego kwota przewidywana przez powodów przy podpisywaniu umowy, która zwalniałaby ich z obowiązku ubezpieczenia, istotnie wzrosła. W wyniku tego składki (...) muszą być płacone przez okres wielokrotnie dłuższy, niż zakładany przy zawieraniu umowy. Co więcej, opłata ta, mimo regularnego spłacania kredytu rosła.

Zatem powodowie nie tylko nie mieli żadnego wpływu na zakwestionowane postanowienie umowne. Nie mieli też wiedzy pozwalającej przewidzieć jaką kwotę zostaną obciążeni po okresie 36 miesięcy. Co ważne, bank nie

poinformował powodów o skutkach wzrostu waluty na obowiązek uiszczania składki (...) i jej wysokości. Bank nie przedstawił żadnej symulacji w tym zakresie. Powyższe zaniechanie pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Skutkiem zastosowania w umowie klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia. Tym samym pozwany nie mógł żądać od powodów pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 3295 zł czyli drugiej składki pobranej 30 września 2011 r.

W tym miejscu wskazać również należy, że pozwany pobrał powyższą kwotę w sposób niezgodny z umową. W umowie strony określiły wprost, że niski wkład własny będzie ubezpieczony przez (...) S.A. W tym zakresie strony nie aneksowały umowy, zaś druga składka w wysokości 3295 zł. została pobrana na rzecz innego ubezpieczyciela, bo (...) S.A. Sąd nie miał wątpliwości, że zmiana ubezpieczyciela bez zgody drugiej strony umowy, która na dodatek finansuje to ubezpieczenie, jest niedopuszczalna i również z tego powodu kolejna składka ubezpieczeniowa nie była należna pozwanemu.

Sąd nie mógł jednocześnie uznać za abuzywne postanowień zawartych w § 9 pkt 7 i 8 umowy.

Zapis ten jest w ocenie Sądu jasny, zrozumiały i napisany prostym językiem. Wynika z niego, że pozwanego będzie łączyć z TU InterRisk umowa ubezpieczenia kredytów z niskim wkładem własnym kredytobiorcy oraz że ubezpieczenie to stanowi zabezpieczenie kredytu do czasu spełnienia przez powodów określonych warunków. W postanowieniu tym wskazano także precyzyjnie wysokość kosztów jakie powodowie będą musieli zapłacić. Reasumując, nawet przeciętny konsument czytając ten zapis jest w stanie wywnioskować jaką kwotę jest zobowiązany uiścić, na rzecz kogo i z jakiego tytułu. Powinien również wywnioskować, że to nie on jest stroną ubezpieczenia, a umowa ta zabezpieczenia interes banku, a nie jego. Postanowienie to wskazuje również na okres ubezpieczenia, osobę ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Ponadto kwota 1100 zł odnosi się do ogółu kosztów ubezpieczenia i nie jest kwotą wygórowaną. Mimo, że może się na nią składać wiele pozycji np. składka, obsługa ubezpieczenia, koszty przelewów to ważne jest, że powodowie mieli wiedzę za co, ile i za jaki okres płać. W tym kontekście obowiązek uiszczenia składki jest kosztem uzyskania dostępu do kredytu bez posiadania wkładu własnego. Minimalizuje też ryzyko banku związane z brakiem wymaganych środków własnych przez powodów. Dlatego też w tym zakresie nie może być mowy o abuzywności postanowień umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powyższe sformułowanie było zapisane jasno i zrozumiale dla przeciętnego konsumenta. Wysokość składki na poziomie 1100 zł nie powoduje także, że interesy powodów zostały naruszone w sposób rażący.

Pierwsza składka ubezpieczenia została zatem pobrana na podstawie ważnego postanowienia umowy. Powodowie zostali poinformowani o przyczynie wprowadzenia tego zapisu do umowy. Mieli też możliwość zapoznania się z ogólnie dostępnym regulaminem i cennikiem. Mieli również realny wpływ na ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia, co zwalniałoby ich z obowiązku zapłaty pierwszej składki. W chwili zawierania umowy powodowie dokładnie znali wysokość pierwszej opłaty za ubezpieczenie i wyrazili na nią zgodę.

Na koniec Sąd dokonał oceny spornych zapisów zmienionych aneksem do umowy pod kątem przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W tym kontekście także bezspornym w sprawie był charakter, w jakim strony niniejszego procesu występowały tj. że powodom przysługiwał status konsumentów (art. 22<sup>1</sup> k.c.), zaś Bank był przedsiębiorcą (art. 43<sup>1</sup> k.c.).

Na wstępie należało rozstrzygnąć czy kwestionowane postanowienia dotyczące prowizji określały główne świadczenia stron.

W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin

spląty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spląty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spląty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Mając na uwadze powyższe świadczeniami głównymi w umowie zawartej przez strony są zatem: po stronie pozwanego Banku – udzielenie kredytu, zaś po stronie powoda – dokonanie spląty zaciągniętego kredytu oraz odsetek i opłacenie prowizji od udzielonego kredytu.

Art. 69 ust. 2 pr. bankowego stanowi, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje. Zgodnie zaś z art. 110 prawa bankowego Bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności, w tym także opłaty za przygotowanie, sporządzenie i przekazanie informacji stanowiących tajemnicę bankową uprawnionym przez ustawę osobom, organom i instytucjom. katalog czynności bankowych, wskazany w prawie bankowym, jest zamknięty, a zatem nie zachodzą wątpliwości za jakie dokładnie czynności banki może pobrać prowizję. Co ważne w przypadku umowy kredytu art. 69 ust. 2 wyraźnie wskazuje się na prowizję, jako element treści zawieranej umowy kredytu. W tym wypadku prowizja określana jest jednak jako cena „za udzielenie kredytu” i stanowi swoistą wartość, która zawiera w sobie ekwiwalent poniesionych przez bank kosztów w związku z udzieleniem kredytu ale również i element zysku/przychodu banku osiąganego obok prowizji.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że postanowienia aneksu przewidujące pobranie przez pozwaną prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego ma charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu oraz zapłaty odsetek i prowizji, ale za udzielenie kredytu. Przedmiotowe zabezpieczenie jest zatem jedynie dodatkowym zabezpieczeniem kredytu.

Trzeba też podkreślić, że postanowienie dotyczące prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego jest wyłączone, zarówno merytorycznie jak i redakcyjnie, z postanowień regulujących wynagrodzenie pozwanego Banku z tytułu udzielonego powodowi kredytu. Jest to szczególna opłata związana z dodatkowym ryzykiem, które pozwany Bank przerzuca w ostatecznym rozrachunku na kredytobiorcę. W rezultacie powyższych rozważań uznać należało, że kwestionowana opłata nie jest w żadnej mierze elementem wynagrodzenia pozwanego Banku ze stosunku umowy kredytu. Obowiązku zapłaty opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie można utożsamiać z obowiązkiem spląty kredytu hipotecznego czy zapłaty prowizji za kredyt, a tym samym opłacie tej nie można z góry przypisywać cech świadczenia głównego stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Kolejną przesłanką pozwalającą na stwierdzenie abuzywności postanowienia umownego jest brak indywidualnego uzgodnienia go z konsumentem.

Sąd uznał, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień aneksu w zakresie zamiany (...) na prowizję. Podstawę zawarcia aneksu do umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną.

W ostatniej kolejności należało zatem ocenić czy kwestionowane przez powodów postanowienia aneksu kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Sąd uznał, że w zakresie prowizji powodowie nie dostali jasnej i pełnej informacji. Sprzeczność z dobrymi obyczajami działań strony pozwanej przejawiała się również w procedurze towarzyszącej zawieraniu aneksu do umowy kredytowej jak również w skutkach zamiany ubezpieczenia niskiego wkładu własnego prowizją z tytułu ryzyka niskiego wkładu własnego. Powodowie bowiem zawarli aneks w przekonaniu, iż umowa zmieni się na ich korzyść. Ustalona procedura zawierania aneksu, w której klient ma kontakt z pracownikiem banku, który nie posiada wiedzy na temat zawieranej umowy, albowiem została ona przygotowana w centrali, do której przekazał wniosek i z której otrzymał gotowy aneks



sprawia, że klient zostaje pozbawiony merytorycznego wsparcia dotyczącego zmienianych postanowień umownych i ich skutków, tak też właśnie było w przypadku powodów.

Ponadto wskazać należy, iż w tym przypadku zachodził brak ekwiwalentności świadczeń. Zmiana postanowień umowy likwidująca postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i zastępująca te postanowienia prowizją miała daleko idące skutki, których powodowie, nawet po zapoznaniu się z aneksem, w chwili jego podpisywania nie przewidywali. Skutki te powinny być im wyraźnie wskazane i wyjaśnione, co jednak nie miało miejsca. Ponosząc koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powodowie bowiem byli zabezpieczeni przed brakiem spłaty części kredytu stanowiącej minimalny wkład własny wynoszący 20%. Ubezpieczenie to stanowiło także kolejne zabezpieczenie kredytu. Tymczasem prowizja nie jest powiązana z obowiązkiem banku do zawarcia umowy ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego kredytu powoda. Co więcej powodowie zobowiązali się do uiszczania prowizji nie otrzymując w zamian żadnego świadczenia. W umowie bowiem takim świadczeniem ze strony banku było zawarcie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, która choć w istocie zabezpieczała interesy banku, jednak w sytuacji niemożności spłaty kredytu przez powodów zapewniała finansowanie spłaty części tego kredytu stanowiącej kwotę ponad 80%. W przypadku prowizji postanowienia aneksu nie przewidują żadnego świadczenia ze strony banku.

Nie można też uznać prowizji z tytułu ryzyka niskiego wkładu własnego za wynagrodzenie banku, albowiem jak już wskazano aneks został zawarty kilka lat po zawarciu umowy kredytu hipotecznego, kiedy powodowie uścili już prowizję za udzielenie kredytu stanowiącą wynagrodzenie banku. Bank zatem niezasadnie obciążył powodów kosztami prowizji, albowiem ci nic nie zyskiwali dzięki temu obowiązkowi. Bank działa w obrocie, mając na względzie wypracowanie zysku i z tego zysku powinien pokrywać ewentualne koszty zabezpieczające jego interesy. Bank nie powinien przerzucać na konsumentów ryzyka prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Posiadanie przez konsumenta świadomości obowiązku pokrycia różnych kosztów i ryzyk nie wyklucza możliwości uznania przedmiotowego postanowienia za abuzywne. Zamiana ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na prowizję niezobowiązującą banku do żadnego świadczenia wzajemnego, nadto likwidująca jeden ze sposobów zabezpieczenia kredytu stanowi zdaniem sądu rażące naruszenie interesów konsumenta.

Co równie ważne odmiennie niż miało to miejsce w wypadku (...), prowizja stanowi bezzwrotny dochód banku, niezależnie od tego czy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż kwota udzielonego kredytu. Tym samym może się zatem pojawić sytuacja, że prowizja zostanie przez bank pobrana, a następnie na skutek braku przesłanki do jej pobrania bank i tak będzie o tę prowizję wzbogacony mimo, iż zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego jest już wyłączone.

Reasumując, wobec abuzywności klauzul zawartych w § 9 ust. 9 umowy oraz aneksu nr (...) nie obowiązywały one w stosunkach pomiędzy stronami umowy. To z kolei oznaczało, że odpadła podstawa prawna świadczenia po stronie powodów w zakresie drugiej składki, pobranej 30 września 2011 r. w kwocie 3295 zł oraz kwoty 2275 zł pobranej jako prowizja za zwiększone ryzyko banku tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

Z tej przyczyny pozwany na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. zobowiązany jest zwrócić te kwoty powodom.

Sąd uznał za niesłuszny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie dochodzenia przez powodów zwrotu kwot uiszczonych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego lub prowizji przed dniem 31 sierpnia 2014 r.

Roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Cechą tego roszczenia nie jest spełnianie go okresowo, w systematycznych odstępach czasu. Dochodzone pozwem roszczenie ma źródło w bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego. Do przedawnienia tego roszczenia znajduje zatem zastosowanie 10 letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Termin ten, na datę wniesienia pozwu, z pewnością nie upłynął. W konsekwencji zarzut przedawnienia był bezzasadny.

Sąd nie zasądził jednocześnie kwoty 5570 zł. zgodnie z żądaniem pozwu, tj. solidarnie na rzecz powodów, bowiem nie są oni wierzycielami solidarnymi. Solidarność wierzycieli musi wynikać bądź z ustawy, bądź z czynności prawnej.

Powodowie są małżonkami i pozostają w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej. O ile solidarność bierna małżonków (jako dłużników) wynika z art. 1034 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., to normy te nie odnoszą się już do solidarności czynnej małżonków (jako wierzycieli). Brak jest zatem przepisu, który by ją wprowadzał. Jak przyjmuje się w orzecznictwie w prawie polskim o istnieniu solidarności bądź o jej braku przesądza ustawa lub wola stron wyrażona w umowie, a nie cechy zobowiązania (art. 369 k.c.). Solidarności nie domniemywa się, lecz musi ona być ustanowiona w ustawie lub w umowie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 1992 r., I ACr 42/92, OSA 1993, z. 4, poz. 23). Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie daje podstaw do przyjęcia, żeby po stronie małżonków S. zachodził przypadek solidarności czynnej.

Z powyższych względów Sąd zasądził na rzecz powodów K. S. i A. S. kwotę 5570 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Odsetki od powyższej kwoty zostały zasądzone od 12 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowienia umownego nakładającego na powodów obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i prowizji jest stwierdzenie, że do ich pobrania przez bank doszło bez podstawy prawnej. Tym samym doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powodów. Roszczenie takie staje się wymagalne bezzwłocznie po wezwaniu wzbogaconego do wydania korzyści.

Powodowie dołączyli do pozwu wezwanie do zapłaty z 3 sierpnia 2017 r. (k. 21). W aktach brak jest jednak dowodu wysłania tego pisma pozwanemu oraz brak dowodu jego doręczenia. Na piśmie tym znajduje się jedynie pieczęć (...) Centrum (...) z informacją „wysłano”. W ocenie Sądu pieczęć ta nie jest dowodem na to, że pozwany rzeczywiście to wezwanie do zapłaty otrzymał i mógł zapoznać się z jego treścią.

Sąd przyjął zatem, że pozwany został skutecznie wezwany do spełnienia świadczenia poprzez doręczenie odpisu pozwu, co nastąpiło 11 stycznia 2018 r. (k. 33), a zatem z dniem następnym pozostawał już w zwłoce w spełnieniu świadczenia. Tym samym odsetki należało zasądzić od tej daty.

#### **4. Koszty**

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Koszty zostały stosunkowo rozdzielone biorąc pod uwagę stopień w jakim każda ze stron przegrała proces.

Powodowie przegrali proces w stosunku 110/667. Na ich koszty złożyły się:

- a) 334 zł tytułem opłaty od pozwu;
- b) 1800 zł tytułem wynagrodzenia ich pełnomocnika zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu aktualnym na dzień wniesienia pozwu;
- c) 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na koszty po stronie pozwanego złożyły się:

- a) 1800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika według stawki określonej w § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu aktualnym na dzień wniesienia pozwu;
- b) 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Łączne koszty procesu wyniosły 3968 zł.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Zgodnie z tym powodów powinny obciążać koszty w wysokości 654,39 zł (3968 zł x 110/667). Różnicę wynikającą z porównania kosztów, które powodowie ponieśli, a które powinni ponieść (2151 zł – 654,39 zł = 1496,61 zł) należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powodów.

1 (tak: A. Olejniczak, Komentarz do art. 385/1/ k.c. (w:) A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014 r., tak samo A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385/1/ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX/el. 2011 r.)

2 wyroki ETS: C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie B. E. de (...) SA, z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 V. L., Z. O.. s. I- (...), pkt 47; z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 P. i P., pkt 28.